KURJER WARSZAWSKI

Piątek.
Dnia 7 (19) Maja.— Rok 1854.

№ 130.

Jutro, Śgo Bernarda Se

Pojutrze, w Kościele XX. *Reformatów Warszawskich*, obchodzony będzie Odpust Śgo Jana *Nepomucena*, Patrona dobrej sławy, przy wystawieniu N. SAKRAMENTU, Kazaniami na Summie i Nieszporach, oraz Procesjami.

Pojutrze, w Kościele WW. PP. *Sakramentek*, przypada doroczny Odpust Śtej Weroniki Panny, Patronki Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU. Uroczystość ta odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, poczynając od pierwszego Nieszporu jutro o godz: 4tej; zaś w sam dzień Uroczystości, Wotywa o godz: 9tej; Summa o 10tej; Nieszpory o 4tej z Kazaniami rano i po południu. Przez całą Oktawę Msza Śta czytana rano o godz: 9tej. Na powyższą więc Uroczystość, Arcy-Bractwo Protektorów swych, Członków i wszystkich pobożnych zaprasza.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, Najwyżej rozkazać raczył: 1) Części miasta: Petersburgską z wyspami Jełagińską, Krestowską i Piotrowską, Wasilewską, 4tą Admiralicji, Narwską, z wyspami Gutujewską i Kanonjerską, Wyborską i Ochtińską, uważać jako będącą na prawie wojennem. 2) Do wspomnionych części przeznaczyć Gubernatorów Wojennych. 3) Na Gubernatorów Wojennych mianować: *a*) Do części Petersburgskiej z wyspami: Jenerał-Adjutanta Hrabiego Strogonowa 2go; *b*) Do części Wasilewskiej: Jenerał-Adjutanta Płautina; *c*) Do 4ej Admiralicji i Narwskiej: Jenerał-Adjutanta Hrabiego Rzewuskiego 1go; *d*) Do Ochtińskiej i Wyborgskiej: Członka Rady Kontrolli Państwa, Jenerał-Lejtnanta Millera 1go. 4) Gubernatorom Wojennym ma być podległą cała Policja miejscowa, sami zaś zostawać mają pod głównem rozporządzeniem St. Petersburgskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora.

Dyrektor Instytutu Szlacheckiego w Warszawie.— Zawiadamia Rodziców i Opiekunów młodzieży wychowującej się w *Instytucie Szlacheckim*, życzących sobie brać do domów na dni świąteczne swych synów i pupillów, iż zostawionem jest do ich woli, pozostawiać ich przez te dni w Instytucie, zapewniając w takim razie wszelką nad nimi opiekę i troskliwość ze strony Zwierzchności Instytutu. Rodzice i Opiekunowie życzący brać do domów, nie inaczej po nich przysyłać zechcą, jak zaopatrzywszy posłańca xiążeczką na ten cel ustanowioną, w której zawsze zapisze się czas wyjścia i powrotu wychowańca jak z Instytutu do domu, również z domu do Instytutu. — Radca Dworu, *Czyczerin.*

Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu.— W wykonaniu decyzji Rady Administracyjnej z d. 2 b. m., podaje do powszechnej wiadomości co następuje: w arty: 1 Najwyższego Ukazu z dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1834 r., pomieszczonego w tomie 16 Dziennika Praw Królestwa na stronnicy 17, postanowiony został na lat dwadzieścia pobór kopiejek dodatkowych, mianowicie: po jednej kopiejce od każdych piętnastu kopiejek podatków Ofiary i Podymnego miejskiego, a to, na opłacenie pożyczki, które Skarb był zaciągnął dla przyjścia w pomoc mieszkańcom wypadkami wojny w roku 1831 na majątkach swych zniszczonym. Zakreślone dwadzieścia lat tego poboru upływają z pierwszem półroczem bieżącego roku. Uwiadamia się więc wszystkich kontrybuentów płacących dotąd rzeczone kopiejki dodatkowe, iż pobór ich, zaczynając od włącznie drugiego półrocza r. b., zupełnie nadal ustaje. Tym sposobem przeto, nie będą już pobierane takowe kopiejki w roku bieżącym, od drugiej raty podatku Ofiary, pomimo, iż pobór onego rozpoczyna się w Czerwcu r. b.— Dyrektor Główny Prezydujący w Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, Radca Tajny Senator, J. *Morawski*. Dyrektor Kancel:, Radca Dworu, *Parzelski.*

W zeszłą Niedzielę o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Kamedułów* na *Bielanach*, W. JX. *Bogdan*, po czułej przemowie, o obowiązkach małżeństwa, pobłogosławił związek ślubny W. Ludwika *Schmidt*, Zarządzającego Głównym Składem Banku Polskiego papieru z *Jeziorny*, i wyrobów lnianych z *Żyrardowa*, Obywatela m. *Warszawy*, z Panną Olimpją *Wolańską*. Do stopni Ołtarza przyprowadził Pannę Młodą jeden z główniejszych Zwierzchników Pana Młodego, JW. Rzecz: Radca Stanu, *Niepokojczycki*, Vice-Prezes Banku Polskiego.

JW. Rad: Taj: *Czetyrkin*, Jenerał Sztabs-Doktór Armji czynnej, wyjechał do *Brześcia Litewskiego*.

Wczoraj o godz: 4 z południa przeprowadzone zostały na smętarz *Powązkowski*, zwłoki ś. p. Adolfa *Slanki*, Pisarza Dyrekcji Głównej T. K. Z., który po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 46, d. 16 b. m. dokonał żywota. Oprócz rodziny, ciężko nad tą stratą ubolewającej, żałobny orszak składali także licznie zebrani tak współtowarzysze, jako Przyjaciele i Znajomi ś. p. zmarłego, którego prawe i szlachetne serce, każdy oceniał, kto tylko znalazł sposobność zbliżenia się z nim za życia. Zgasł on zbyt wcześnie tak dla żony i dzieci, jako i dla wszystkich, bo każda strata, zarówno wzniosłej, jak w wszystkie cnoty bogatej duszy niczem nie może być wynagrodzoną; a taką właśnie w osobie zgasłego straciliśmy duszę, której na wieki niechaj przyświęca światłość wiekuista!

Ś. p. Protazy *Wemmer*, onegdaj przeniósł się do wieczności, w wieku lat 35. Pozostała Żona wraz z Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok dziś, o godz: 5 po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, odbyć się mającą.

Onegdaj przeniósł się do wieczności, ś. p. Xawery *Mencel*. Exportacja zwłok jego, odbędzie się dziś o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy przy Kościele po-*Paulińskim*, na smętarz *Powązkowski*; na którą, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zaprasza się.

duiu 5 b. m., we wsi *Kostomłoty* Pcie *Bialskim*, a w BOGU, w 18tym roku życia, ś. p. Leona *Za-a*, córka niegdy Pułkownika b. Wojsk Polskich, ilji z Batyńskich. Stroskane siostry, zapraszają Fa-ję, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo za Jej duszę, jutro w Kościele XX. *Pijarów* o godzinie 10ej rano, odbyć się mające.

Doszła tu smutna z *Drezna* wiadomość, o skonie ś. p. Joanny z Baronów Maltzan *Cieszkowskiej*. Staranne w domu Rodzicielskim odebrawszy wychowanie, ś. p. *Joanna*, już w młodocianym wieku jednała sobie przychylność tych, co ją z blizka znali i rzadkie jej oceniali zalety. Wszedłszy w związki małżeńskie z Krzysztofem *Cieszkowskim*, pojęła zaraz całą rozciągłość przeznaczenia swojego, i w domowem pożyciu rozwinęła zasoby najszlachetniejszych uczuć w młode serce wpojonych, chlubą i zaszczytem płci żeńskiej będących. Ściśle wypełniając powinności Chrześcjanki, Małżonki i Matki, umiała je zawsze godzić z obowiązkami dla Krewnych, Przyjaciół i domowników. Przyjemne ustronie w którem mieszkała, było ciągłym obrazem szczęścia i swobody. Uprzejma i łagodna, ujmującem postępowaniem zniewalała sobie przychylność wszystkich. Nie jeden tam udawał się po dobrą radę, a biedny w swej niedoli skuteczną pomoc znalazł, bo ją z radością udzielała, bo każdy biedny niemal do jej rodzinnego koła należał, każdy też błogosławiąc, z zawdzięczeniem progi jej domu opuszczał. O wszystkich troskliwa, staranna, o sobie tylko pamiętać nieumiała. Tak spędziwszy lat kilkanaście w pomyślnem powodzeniu, bolesnym ciosem dotkniętą została utraciwszy najstarszego Syna, już piękne rokującego nadzieje. Od tej pory zdrowie jej nadwątlone, wkrótce silniejszego jeszcze doznało nadwerężenia, spowodowanego ciężką słabością Męża, któremu rzadkiego przywiązania i poświęcenia nieprzerwane dawała dowody. W tym stanie ciągłego udręczenia, lat kilka z słabym Mężem i Dziećmi przebywając za granicą, stopniami wyczerpywała wycieńczone przygodami siły tak, że im wątku już zabrakło właśnie w tej chwili, kiedy nieco pokrzepione zdrowie Męża, wiek Córki i najmłodszego Syna, opiekuńczej ręki i macierzyńskiej troskliwości najwięcej potrzebowały. Rodzina zmarłej nawykła do ciągłych około siebie starań i poświęceń, osieroconą się nakoniec uczuła, widząc że jej na zawsze odjęte jest źródło, z którego tyle pociech, i tyle szczęścia na nią spływało. Te słów kilka przyjazną ręką skreślonych, słabym są tylko odcieniem nieocenionych przymiotów, które niemal w kolebce zaszczepione, w ciągu jej życia błogie wydały owoce, i dziś już, drogiej tylko pamięci przekazane zostały.

Jan *Lange*, Obywatel miasta tutejszego, przeżywszy lat 57, przeniósł się wczoraj do wieczności. Stroskane Dzieci, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na pochowanie ciała, jutro o godz: 5ej po południu, z domu własnego Nr 2225 przy ulicy *Pokornej*, na smętarz *Ewangelicko-Augsburgski*.

W dalszym ciągu udzielonej przez nas wiadomości, co do szczegółów objętych tegorocznym programem *wystawy zwierząt* i *wyścigów konnych*, dodajemy jeszcze, co do tychże ostatnich. Na *wyścigi konne*, dnia 6 (18) Czer: o godz: 4ej po południu: nagrody przyznać się mające w tym dniu są następujące: 1) *Nagroda Towarzystwa* Rs. 200; konie pół-krwi, zrodzone w Królestwie *Polskiem*, nie starsze nad lat 8, wałachy niewyłączone, bieg bez przeszkód werst 2, zwycięztwo podwójne, stawka dukatów 15, pod przepadkiem w razie cofnięcia konia; połowa stawek dla konia drugiego, jeżeli nie będzie dystansowany. O bciążenie *ogierów*: 3-letni, funtów 110; 4-letni, funtów 125; 5-letni, funtów, 150; 6-letni i starsze, funtów 160; klacze 5 funtów mniej. 2) *Nagroda Towarzystwa*, puhar srebrny wartości rs. 150. Konie krwi czystej 3-letnie, w kraju lub za granicą zrodzone, lecz przynajmniej od lat 2ch w posiadaniu krajowców będące, bieg bez przeszkód werst $1^1/_2$, wałachy wyłączone, zwycięztwo pojedyncze, stawka dukatów 20, w połowie dla drugiego konia, jeżeli nie będzie dystansowany; co do wagi jak w siódmem. 3) *Nagroda Towarzystwa* rs. 150. Konie półkrwi, w kraju spłodzone, bez różnicy wieku, nie wyłączając wałachów, bieg bez przeszkód werst 2; zwycięztwo pojedyńcze, stawka dukatów 15, waga jak w pierwszem. Koń wygrywający z wyłączeniem wałachów, jeśli będzie zażądany przez Dyrekcję Towarzystwa, musi być odstąpiony do losowania, za summę rs. 160. Co do propozycji Eustachego Hr: *Wołłowicza* i Adama *Krasińskiego*, względem stałego *handicapu* dla koni wszelkiego wieku i wszystkich krajów, doniosłszy już o tem szczegółowo w *Kurjerze*, nie potrzebujemy dziś powtarzać.

Wczoraj rano przy grzmieniu muzyki, oraz przy licznem zebraniu osób, w obu ogrodach to jest *Krasińskich* i *Saskim*, nastąpiło otwarcie *Instytutów wód mineralnych*. P. *Kuhn*, wraz z kompanją swoją, który ciągle grywać będzie w ogrodzie *Saskim*, wystąpił z całym zapasem nowości, wykonanych z zupełnem zadowoleniem ogółu. Prześliczny ku otwarciu temu sprzyjał ranek, co także wpłynęło na powiększenie grona używającego przechadzek. W roku bież: jak wnosić możemy, Instytuta te liczniejszych znajdą zwolenników jak zwykle, skoro wczoraj np. w *Saskim*, już pierwszego dnia, było do 50 osób *pijących*.

Nie raz już w czasach dawniejszych podziwiano olbrzymią pamięć u ludzi. Niedawno nawet mówiono o młodym człowieku we *Francji*, który po przeczytaniu kilkudziesięciu wierszy, powtarzał takowe dosłownie. Obecnie podobną pamięcią, zadziwia we *Lwowie*, Pan Herman *Kothe*, który dyktuje od razu 10 listów i powtarza z pamięci aż *trzydzieści sześć* liczb, powiedzianych mu jedna po drugiej.

(A. n.) »Upraszam wszystkie Osoby znajome i nieznajome, mające do mnie pretensje pieniężne lub innego rodzaju, o zgłoszenie się do mnie do m. *Radomia*, listownie na mój koszt. — Leonard *Strużyński*, Doktór Medycyny, Radca Honorowy.

Regestr gospodarski dla *folwarku*, na przychody i rozchody krescencji, oraz inwentarza żywego i martwego, w 21 arkuszach porubrykowanych i polinjowanych przez B. *Alexandrowicza* ułożony, tudzież *Instrukcja* dla *Ekonoma*, wskazująca jego powołanie, obowiązki i zatrudnienia, obejmująca przytem zbiór wiadomości najpotrzebniejszych do prowadzenia gospodarstwa rządnego, tegoż autora (w 2m wydaniu), jako dziełko użyteczne przez Rząd polecona do dóbr Rządowych ogłoszeniem w Dziennikach Gubernialnych, są do nabycia w *War-*

szawie w drukarni J. *Tomaszewskiego* przy ulicy *Bielańskiej* Nr 600 i w handlach materjałów pismien: przy ul: *Wierzbowej*, oraz w składzie lakierów J. A. *Krause*. Cena Regestru rs. 1, Instrukcji k. 22½.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. W. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od T. kop. 20; oraz rs. 5 jako nagrodę nieprzyjętą za znalezione breloki, znalazca przeznaczył dla pogorzelców m. *Garwolina*.

Pomiędzy artystami dramatycznemi, którzy obecnie występują we *Lwowie*, gazety wspominają bardzo pochlebnie o Panu *Wilkoszewskim*, o którym i my z przyjemnością powtarzamy, gdyż P. *Wilkoszewski* mieszkając przed kilku laty w mieście tutejszem, kształcił się u znanego i pełnego talentu artysty sceny naszej Pana *Rychtera*.

W przyszłą *Niedzielę* jeżeli pogoda posłuży, a do której już tak przywykliśmy, że nikt o niej niewątpi, podczas przyjemnego poranku, osoby chcące użyć *majówki* na świeżym powietrzu, to jest na *Czystem*, w nowo-przyrządzonym ogrodzie zabaw, mogą dostać wszelkiego nabiału, jak równie i wszelkich nowaljowych i smacznych potraw, u P. *Sejdla*, przy odgłosie hucznej muzyki.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Lunatyczka*, Panna *Ortolani* i Pan *Ciaffei*, po 3-kroć, oraz Pan *Miller*; po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Panny: *Damse*, Karolina *Straus* i Pan *Meunier*. — Jutro ostatnie wystąpienie Pani *Herman Csillag*. Program składać się będzie jak następuje: *Cavatina* z Opery *Frejszyc*; Romans z *Lindy*; Scena ze śpiewem i *Brindisi Orsina*, z Opery *Lukrecia Borgia*; *la Mendiante*, *la Malediction* i *la Bénédiction* z Opery *le Prophète*.

Anglja. — Na posiedzeniu z 11go b. m., Lord *Palmerston* oświadczył, iż rząd zachęcać będzie do zakładania szkół przemysłowych prywatnych dla młodych przestępców. — Lord-*Mayor* dawał w *Mansion-House* zwykły swój majowy obiad; nic jednak na nim ważnego nie zaszło. (Neue Pr: Ztg).

Austrja. — Dwór w d. 17, przenosi się do *Schoenbrunn*. Cesarstwo za przybyciem do *Laxenburga*, byli z wielkim zapałem przez mieszkańców witani. — Hr: *Chambord* zabawi teraz czas jakiś w *Frohsdorff*. — W *Komorn* pożar zniszczył 35 domów wraz z stajniami i innemi zabudowaniami. — W ciągu przyszłych lat dwóch wszystkie rządowe koleje, otrzymają nowe szerokie szyny, w miejsce dzisiejszych wysoko kantowych. (Schles: Ztg).

Francja. — *Paryż 12 Maja*. — Komissja budżetowa Ciała Prawodawczego ważne miała uzyskać zmniejszenia w wydatkach kraju; ogół tych oszczędności ma wynosić 9 miljonów fr.; na budżecie ministerjum spraw wew: oszczędzono 1,200,000 fran.; z tych 600,000 na telegrafach. Rada stanu już podobno zatwierdziła te poprawki. — Ciało Prawodawcze dziś zatwierdziło projekt do prawa, o drenowaniu i osuszaniu gruntów; wszyscy prawie członkowie Izby, rolnicy, mieli udział w rozprawach. Przedstawiono też mnóstwo projektów prawa traktujących po największej części o pożyczkach departamentalnych. — Procent od bonów skarbowych zniżyć mają; eskontę banku zniżono do 4 procent; poniewaź zaś w *Anglji* stoi ona 5½ procent, obawiają się, że mnóstwo wexli *angielskich*, eskontować się będzie we *Francji*. — Pan *Drouyn de Lhuys*, Minister spraw zagranicznych, mocno jest słaby. — W Ministerjum skarbu postanowiono pozwolić na wywóz konopi. — Dekret regulujący sprzedaż promenady *Chaillot*, części *Pól Elizejskich*, został dziś posłany do Rady stanu. Zdaje sie, że sprzedaż samych *Pól Elizejskich*, także wkrótce nastąpi. — Sprawa P. *de Montalembert*, nader wolno się prowadzi; sławnemu deputatowi pozwolono udać się na wieś. — Mówią dziś o dymisji Pana *Fremy*, Dyrektora administracji spraw wew:. Odwołanie Jenerała *Baraguay d'Hilliers* z *Konstantynopola*, jest faktem ważnym; wszyscy dyplomaci *francuzcy* pomimo ich talentu, upadają w obec uporu i szorstkości Lorda *Redcliffe*. Rząd nie myśli podobno wysyłać nowego Ambasadora, a tylko utrzymywać chce w *Konstantynopolu* sprawującego interesa; niektóre kwestje Marszałek *St. Arnaud* będzie mógł rozstrzygać. — Przedwczorajszego dnia w *Hawrze*, porcie nadmorskim, nad *Oceanem*, odbyła się licytacja budowy dwóch fortec na wysokości *Ingouville*; wydatki na tę budowę wyniosą 8 do 9 miljonów franków. — Wczoraj zwiedzano w *Luwrze*, model mostu żelaznego, który ma być wybudowany w *Brest*. Będzie on o jednej arkadzie, długiej 104 metry, dość wysoki, by okręta handlowe pod nim mogły przechodzić. Dla większych okrętów zaś arkada się otworzy, za pomocą dowcipnego mechanizmu, poruszanego przez 4ch ludzi, dwie połowy kręcąc się około dwóch wież z granitu, zostawią wolne przejście do portu. (Ind: Bel:).

Chiny. — Według raportów z *Pekinu*, ze Stycznia, stolica ta jest na pół opuszczona; mnóstwo rozmaitych Dygnitarzy pod wszelkiemi pozorami oddaliło się, oraz przeszło 30,000 rodzin bogatszych; ta emigracja zaś z każdym dniem się powiększa. Garnizon, jak w swym raporcie drukowanym w *Gazecie Pekińskiej*, mówi Inspektor Cesarski, nie byłby wstanie wstrzymać bandy złodziei, a cóż dopiero powstańców; żołnierze są albo starzy albo kalecy i służby pełnić nie umieją, ani niechcą; broń też wszystka jest zepsuta. Nędza jest wielka; na wielu ulicach z 10 domów, 9 stoi pustych, a ogólna ludność przeszło o połowę się zmniejszyła. Stolica nie jest wstanie oprzeć się, jeżeli powstańcy do niej dotrą. (Neue Pr: Ztg).

Hiszpanja. — Półurzędowa korrespondencja z d. 5 b. m., z *Madrytu* donosi, iż według listów otrzymanych z wyspy *Kuby*, sprawa o parostatek *Black Warrior*, zupełnie załatwioną została. (Schl: Ztg).

Włochy. — W *Turynie* Izba w d. 7 b. m., rozpoczęła rozbiór budżetu Ministerjum spraw zagranicznych. Gabinet bronionym był przez Ministra *Dabormida*. Izba zatwierdziła kontrakt o budowę 3ch parostatków na *Laggo Maggiore*. — Papież przyszedł już zupełnie do zdrowia. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Pewien dowcipny artysta, pisze z *Paryża* do przyjaciela swojego w *Kolonji*: »Koncerta na fortepjanie grassują tu teraz niesłychanie i szczególniej pomiędzy dziećmi straszliwe zrządzają spustoszenie. Co do mnie, kazałem sobie zaszczepić klawikordową ospę, i cierpliwie czekam końca *sezonu*. Wystrzegam się wszakże wszelkiego zetknięcia się z zara-

żonymi, i nie odwiedzam nawet dobrych znajomych, którzy w szpitalach *Herza*, *Erarda* lub *Pleyela*, stadya tej choroby przechodzili. Natomiast palę dużo *sygar*, co od wyziewów koncertowych wielce zabezpiecza; trzymam się ciepło, żyję spokojnie i bez zbytków, a w ten sposób spodziewam się przebyć koncertową zarazę bez szwanku." — »Jakiego rodzaju jest gołąb?" zapytał ucznia nauczyciel grammatyki. »Jeśli samiec to mężkiego, a jeśli samica, to żeńskiego", naiwnie uczeń odpowiedział.

W dalszym ciągu sprowadzanych wód mineralnych naturalnych do *Apteki* przy rogu ulic *Bielańskiej* i *Długiej*, nadszedł świeży transport, jako to: *Marienbad Kreutzbrunn, Kissingen Rakoczy, Obersalzbrunn, Emskie, Karlsbadzkie, Seidsschitzka, Fridrichschaler Bitterwasser, Kreutznacher, Iwonicka, Kudowska, Reinertzka*, sól *Karlsbadzka*, pastylki *Vichy* i *Bilińskie;* oraz do kąpieli sól *morska* i *Kreutznacher mutterlauge;* o nadejściu innych gatunków wód, zawiadomić nie omieszkam.— S. *Belke.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Burczyn Wasili Ober-Audytor, i Clodt Mich: Baron z Nowgorodu nr 570; Dołgorukow Wiara Xiężna z Moskwy nr 613; Gliniewicz Komisjoner z Petersburga nr 585; Grodecki Witold Oby: z Kamieńca Podolskiego nr 2682; Orsettowie Jan i Wilh: Oby: z Byszewa nr 570; Stankiewicz dym: Oficer z Petersburga nr 613; X. Stypułkowski And: Pleban z Krupki nr 408/9.

Wyjechali: Czermiński Jan Ob: do Troszyna; Doburzyński Piotr Ases: Koleg: do Brześcia Lit:; Hordliczko Ign: Kup: do Trąbek; X. Konarski Ant: Pleban do Ostrołęki; Pankratiew Włodz: Urzęd: do szczegól: poleceń przy JO. Xciu Namiestniku Król:, do Bukaresztu.— Grabowski Maxy: Hr. do Żukowa; Illin Pułko: do Biały; Jaroszewski Edw: dym: Podpor: do Petersburga; Łazarew Pułko: do Lublina; Ostromęcka Anto: Oby: do Grodna; Tołstoj Paw: Hr. do Petersburga; Wikulin Alex: Wdowa po Rz: R. S. do Moskwy.— Bogdanowicz Józ: Urzęd: do Brześcia Lit:; Hr. Ożarowski Adam Podpułkownik do Kowna; Wejsenhof Włodz: Oby: do Samoklęsk.

Przyjechali Koleją żelazną: Von Baechly Juljusz dym: Kapitan Inżen: z Wiednia nr 1289; Fiszer Maciej Oby: z Krakowa nr 570; Lanci Fran: Marja Budow: z Krakowa nr 410; Okuniew Adelajda Frejlina Dw: JEJ CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, z Drezna nr 612; Siedliski Amilkar Sekr: Koleg: z Wiednia nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Bardet Filip Ogrodnik do Nefszatel; Plater Adam Hr. do Poznania.— Brink Piotr Kup: do Niemiec; Wermuth Izrael Kup: do Krakowa.— Delatro Eufrozyna Arty: Dram: do Paryża; Loth Bernard Kup: do Wrocławia; Sikorska Agata Ob: do Krotoszyna; Wojejkow Pułko: do Niemiec.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 18.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 8.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Panna na wydaniu. Brylanty. Zachód Słońca.*

TEATR WIELKI. Jutro, ostatnie wystąpienie na scenę P. *Herman Csillag*, (jak wyżej).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 7 (19) Maja 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*